

Sygn. akt XII C 725/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny

w składzie następującym:

SSO Hanna Flisikowska

st.sekr.sąd. Anna Krzemińska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 70.000 złotych (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 40.000 złotych od dnia 7 listopada 2013r. do 31.12.2015r. i od 1.01.2016r. do dnia zapłaty jako ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz od kwoty 30.000 złotych od dnia 17 marca 2016r. do dnia zapłaty jako ustawowymi odsetkami za opóźnienie.
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Koszty procesu stosunkowo rozdziela w ten sposób, że obciąża nimi strony po połowie, przy czym szczegółowe ich wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

SSO Hanna Flisikowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 listopada 2014 r. złożonym do Sądu Rejonowego powód J. M. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w S. zapłaty kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazane zostało, że w dniu 20 marca 2013 r. na terenie P. (...) w N. powód podczas przeprowadzania obchodu jako ochroniarz uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał złamania łuski kości potylicznej i wstrząśnienie mózgu. Przyczyną wypadku było niewłaściwe utrzymanie nawierzchni chodnika przez (...) sp. z o.o., którego łączyła umowa dotycząca m.in. odśnieżania chodnika, usunięcia lodu, posypania dróg transportowych piaskiem bądź solą. (...) sp. z o.o. w dniu zdarzenia posiadała ubezpieczenie w (...) S.A. w S.. Obrażenia doznane przez powoda skutkowały jego hospitalizacją do dnia 28.03.2013 r. Po opuszczeniu szpitala rozpoczął on leczenie w poradni chirurgicznej, neurologicznej oraz poradni zdrowia psychicznego. Zażywał także leki przeciwdepresyjne. W badaniu psychologicznym stwierdzono, że sprawność intelektualna powoda po wypadku jest poniżej przeciętnej co jest skutkiem organicznych zmian w obrębie centralnego układu nerwowego. U powoda stwierdzono także zwolnienie tempa procesów życiowych. Doznane obrażenia w postaci złamania łuski kości potylicznej skutkują silnymi bólami zarówno psychicznymi jak i fizycznymi. Uszczerbek ten osłabił proces myślowy powoda, zaburzył jego wypowiedzi oraz zaburzył świadomość jego zachowania. Od momentu wypadku jest on osobą potrzebującą

pomocy. Uszkodzenie mózgu doprowadziło do nieodwracalnych zmian. Zaburzenia powoda mogą się nasilać. Powód w dniu 2 października 2013 r. (doręczonym pozwanemu w dniu 7.10.2013 r.) zgłosił szkodę wnosząc jednocześnie o zapłatę na jego rzecz kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powodowi łączną kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia ustalając uszczerbek na zdrowiu powoda na poziomie 10%. Powód zakwestionował wysokość procentową stwierdzonego uszczerbku a tym samym rozmiar doznanej krzywdy i wysokość należnego zadośćuczynienia. Roszczenie odsetkowe powód oparł na treści art. 817 § 1 k.c. gdyż 30 dniowy termin na spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela upływał w dniu 6 listopada 2013 r. (zgłoszenie szkody doręczone pozwanej w dniu 7 października 2013 r.).

Pismem z dnia 21 grudnia 2014 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego uznała swoją odpowiedzialność względem powoda co do zasady i wypłaciła na jego rzecz łączną kwotę 20.085,25 zł, w tym 20.000 zł za doznaną krzywdę. W ocenie pozwanej wypłacona kwota stanowi pełną rekompensatę krzywdy poniesionej przez powoda. Pozwana wskazała, że uraz, którego doznał powód, jakkolwiek poważny, nie wiąże się jednak z całkowitym kalectwem wykluczającym samodzielne funkcjonowanie. Nadto w ocenie pozwanej nie ustalono czy wszystkie dolegliwości, z którymi zmagają się pozwany mają swoje źródło w wypadku. Pozwana zakwestionowała nadto roszczenie odsetkowe powoda wskazując, że ewentualne odsetki winny zostać naliczone od dnia wyrokowania, gdyż powód powołuje się na okoliczności, które wystąpiły po dacie zgłoszenia roszczenia. Tym samym wyrokowanie będzie następować na podstawie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

Pismem z dnia 18 marca 2016 r. powód oświadczył, że zmienia powództwo w ten sposób, że dokonuje rozszerzenia powództwa o kwotę 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 listopada 2013 r.

Postanowieniem z dnia 22 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Nowym Tomyślu stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał do rozpoznania wedle właściwości do Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Pismem z dnia 25 marca 2016 r. powódka podtrzymała swój wniosek o oddalenie powództwa w całości tj. w kwocie 140.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 7 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że strona powodowa nie wskazała żadnych nowych okoliczności, które mogłyby uzasadniać rozszerzenie powództwa w niniejszej sprawie.

W toku procesu strony podtrzymały wskazane powyżej stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 marca 2013 r. J. M. będąc zatrudnionym w (...) Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowo-Usługowym (...) I. W. na stanowisku strażnika dokonywał obchodu ochranianego zakładu (...) w N.. Około godz. 23.00 poślizgnął się na nieodsnieżonej nawierzchni chodnika i upadając doznał urazu głowy. W chwili zdarzenia przószył śnieg, a cały teren (w tym drogi komunikacyjne) pokryty były śniegiem. Powierzchnia była bardzo śliska, gdyż wcześniej nawierzchni nie posypano solą ani piaskiem. Odpowiedzialna za odpowiednie zabezpieczenie nawierzchni na terenie zakładu obowiązana była spółka (...) sp. z o.o., która w momencie zdarzenia posiadała ubezpieczenie w (...) Towarzystwie (...) w S..

W wyniku upadku powód stracił przytomność. Leżącego powoda zauważył operator wózka widłowego, który udzielił mu pierwszej pomocy. Pełniący z nim służbę w tym dniu W. N. wezwał na miejsce zdarzenia karetkę pogotowia, która przewiozła poszkodowanego do Samodzielnego Publicznego zakładu Opieki Zdrowotnej im. Dr K. H. w N.. Dopiero w szpitalu powód odzyskał przytomność. U powoda stwierdzono wstrząśnienie mózgu, złamanie łuski kości potylicznej po stronie lewej w okolicy szwu oraz liczne potłuczenia ciała. Powód do dnia 28 marca 2013 r. był hospitalizowany. Został wypisany ze szpitala z zaleceniami oszczędzającego trybu życia, zażywania doraźnie

leków przeciwbólowych oraz kontroli w Poradni Neurologicznej. Powód otrzymał również zwolnienie lekarskie z niezdolnością do pracy do dnia 20.04.2013 r. Kolejne zwolnienie lekarskie obejmowało okres od 21.04.2013 do 31 maja 2013 r.

Bezsporne w części, a nadto dowód: protokół nr (...) (k. 19-21 akt), wyjaśnienia poszkodowanego przed zespołem powypadkowym (k. 22 – 23 akt), oświadczenie świadka wypadku (k. 24-25 akt), notatka (k. 26 akt), informacja leczenia lekarskiego (k. 54-55 akt), historia choroby (k. 56 akt), zwolnienia lekarskie (k. 57-61 akt), KRS pozwanej (k. 92-95, 118-121, 296-302 akt), przesłuchanie powoda (k. 107-108, 468 -9, 479 akt)

Zgodnie z zaleceniami lekarza wypisującego powód w dniu 04.04.2013 r. udał się do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) s.c. w N., gdzie rozpoznano u niego bóle i zawroty głowy, nudności, stan po wstrząśnięciu mózgu, stan po złamaniu kości potylicznej. Kolejne wizyty w ww. placówce miały miejsce w dniach 10.04.2013 r., 30.04.2013 r. 15.05.2013 r. oraz 27.05.2013 r. W dniu 3 czerwca 2013 r. wystawione zostało dla powoda zaświadczenie o zdolności do pracy. Powód w dniu 16.04.2013 r. udał się nadto w poradni Neurologicznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. Dr K. H. w N.. Neurolog stwierdził występowanie u powoda pourazowych bólów głowy. W związku z pogorszeniem stanu zdrowia psychicznego powód w dniu 08.05.2013 r. udał się do (...) w N.. Przed wypadkiem nigdy nie leczył się u psychiatry. U powoda stwierdzone zostały problemy z koncentracją, stany lękowe, bezsenność, obniżenie chęci do życia. Powodowi zapisano leki przeciwdepresyjne m.in. M. oraz lek związany z organicznymi uszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego – P.. Psycholog z Medycznego Centrum (...) stwierdził, iż sprawność intelektualna powoda jest poniżej przeciętnej. U powoda stwierdzono zwolnienie tempa procesów myślowych, obniżenie krytycyzmu, spływanie dystansu, trudności z zatrzymaniem afektu.

Dowód: historia choroby (k. 62 – 64 akt), zaświadczenie (k. 65, 66-67 akt), historia choroby (k. 68-70 akt), historia choroby (k. 71-74 akt), wyniki badania psychologicznego (k. 75 akt), karta choroby (k. 103-104 akt), zaświadczenie lekarskie (k. 105 akt), przesłuchanie powoda (k. 107-108, 468 -9, 479 akt)

Pismem z dnia 2 października 2013 r. (doręczonym pozwanej w dniu 7 października 2013 r.) powód zgłosił swoje roszczenie, wnosząc o zapłatę na jego rzecz od pozwanej kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 2.840 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej, 100,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwoty 85,25 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów. Szkoda zarejestrowana została pod numerem (...).

Pismem z dnia 20 stycznia 2014 r. pozwana uznała swoją odpowiedzialność względem powoda i poinformowała go o przyznaniu na jego rzecz kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 82,25 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych. Następnie w toku postępowania likwidacyjnego przeprowadzona została na zlecenie pozwanej opinia lekarska, zgodnie z którą uszczerbek jaki doznał powód w wyniku z dnia 20.03.2013 r. wynosi 10 %. W związku z powyższym, kolejnym pismem z dnia 22 maja 2014 r. pozwana przyznała powodowi dodatkową kwotę 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia ponad uprzednio wypłacone z tego tytułu kwotę 6000 zł. Pismem z dnia 18 czerwca 2014 r. powód złożył odwołanie od ww. decyzji ubezpieczyciela wnosząc po raz kolejny o zapłatę na jego rzecz dodatkowo kwoty 60.000 zł. W odpowiedzi na odwołanie powoda pozwana wskazała, że łączna wypłacona kwota 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia w pełni rekompensuje poniesioną przez powoda krzywdę, a tym samym pozwana nie znajduje podstaw do zmiany swojego wcześniejszego stanowiska w tym zakresie.

Dowód: wezwanie z dnia 02.10.2013 r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 27-38 akt), pismo pozwanej z dnia 20.01.2014 r. (k. 39 -40 akt), pismo z dnia 22.05.2014 r. (k. 41 akt), pismo pozwanej (k. 42-43 akt), orzeczenie lekarskie (k. 44-48 akt), odwołanie z dnia 18.06.2014 r. (k. 49-53 akt)

W dniu 29 sierpnia 2013 r. powód uzyskał odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 7.744 zł od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Lekarz opiniujący dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ocenił uszczerbek na zdrowiu powoda na poziomie 11 %.

Dowód: przesłuchanie powoda (k. 107-108, 468 – 9, 479 akt), orzeczenie lekarza (k. 125 akt), decyzja ZUS (k. 126 akt),

Przed wypadkiem z dnia 20 marca 2013 r. powód nie odczuwał żadnych dolegliwości zdrowotnych ani też nie korzystał z pomocy medycznej. U powoda przed dniem 20.03.2013 r. rozpoczęły się pewne zmiany o charakterze zaniku korowych płatów czołowych, które jednak nie dawały wówczas żadnych negatywnych objawów zdrowotnych. Zmiany te widoczne były u powoda w wykonanej w dniu 21 marca 2013 r. tomografii komputerowej. Obecnie złamanie kości sklepienia czaszki powoda zagoiło się- nastąpił zrost kości czaszkowych.

Wypadek z dnia 20 marca 2013 r. wyraźnie pogorszył funkcjonowanie powoda i przyspieszył wcześniej występujący proces chorobowy.. Doznane wstrząśnienie mózgu przyspieszyło neurodegradację u powoda. Zaburzenia wywołane uszkodzeniem mózgu mają charakter trwały i w dużym stopniu nieodwracalny. Od momentu wypadku powód potrzebuje pomocy ze strony osób trzecich w zakresie podróży, wizyt u lekarza, co spowodowane jest problemami z pamięcią oraz orientacją w terenie. Występują u niego nadto trudności w poruszaniu się na dalsze odległości. U powoda występują zaburzenia funkcjonowania poznawczego. Zaburzenia nastroju występujące u powoda mają charakter drażliwości i zubożenia. Dodatkowo powód zmaga się z pourazowymi bólami głowy. Wypadek spowodował u niego obniżenie własnej wartości z powodu potrzeby korzystania z pomocy innych oraz problemów w wykonywaniu pracy zarobkowej. Stał się apatyczny i obojętny.

Powód średnio 2-3 razy w tygodniu ma napad bólu głowy, który trwa ok. 2,5 godziny i wtedy bierze leki przeciwbólowe. Cały czas ma zawroty głowy zwłaszcza gdy dłużej siedzi i potem wstanie. Przed wypadkiem miał lekkie zacięcia mowy, a po nim one się spotęgowały. Występujące po wypadku kłopoty z pamięcią powodują trudności w pracy bowiem po szkoleniach komputerowych w danym momencie powód pamięta, a jak przychodzi do pracy po dwóch dniach już tego nie pamięta i wtedy musi prosić kogoś aby za niego to zrobił .co przed wypadkiem nigdy nie miało miejsca. Powód radził sobie ze szkoleniami komputerowymi potrafił opanować materiał i pamiętał go. Często też po wypadku myli się w pracy wieszka klucze w innych miejscach i często pomagają wtedy koledzy bowiem są po 2 osoby na jednej zmianie. Powypadkowe zaburzenia powoda co do orientacji w terenie spowodowały, że samochodem może jeździć tylko po mieście w znane miejsca, a wyjazd w inne miejsca i poza miasto jest aktualnie zupełnie niemożliwy. Po wypadku powód stał się drażliwy , źle znosi wszelki hałas i w jego domu musi być cicho. Z tego względu też m.inn. zaniechał spotkań towarzyskich z kolegami z którymi spotykał się wcześniej bowiem drażni go obecnie ich głośne zachowanie i komentarze, że teraz musi chodzić do psychiatryka. Przed wypadkiem zajmował się budżetem domowym czego obecnie nie jest w stanie robić bowiem nie pamięta gdzie schował pieniądze i kiedy trzeba zapłacić prąd, gaz, telefon. Te czynności musiała przejąć żona.

U powoda wystąpił 65 % uszczerbek na zdrowiu w tym 50% uszczerbku na zdrowiu z powodu uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego (k.154), 10 % z powodu urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu (k.161) oraz 5 % z powodu wygojonego złamania kości potylicznej (k.267). Powód wciąż korzysta z pomocy lekarza psychiatry w (...) sp. z o.o. Od maja 2013 r. do chwili obecnej zażywa leki przeciwdepresyjne w postaci leku M. oraz lek P..

Obecnie powód ma 60 lat. Wykonuje tą samą pracę, którą wykonywał przed wypadkiem z dnia 20.03.2013 r. W wykonywaniu swojej pracy musi jednak wielokrotnie korzystać z pomocy współpracownika np. w zakresie wydawania kluczy, wypisywania przepustek. Wykonywanie pracy utrudniają mu także występujące problemy z pamięcią np. nie pamięta on rejestracji pojazdów itp. Powód zarabia 1360 zł netto i ma 2000 zł emerytury.

Dowód: przesłuchanie powoda (k. 107-108, k.468 – 9, 479 akt), opinia biegłego psychiatry (k. 150-156 akt), opinia uzupełniająca biegłego psychiatry (k. 233-236, 352-355, 453-455 akt), zeznania D. K. (k. 391-392 akt), opinia biegłego neurologa (k. 158-163, 350-351 akt), opinia uzupełniająca biegłego neurologa (k. 231-232, 438-439 akt), zeznania M. M.- biegłej neurolog (k. 390-391 akt), opinia biegłego – lekarza chirurga (k. 264-268 akt), opinia uzupełniająca biegłego z zakresu chirurgii (k. 356 akt), historia choroby (k. 386-388 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron postępowania składanych w pismach procesowych i na rozprawach jak również dowodu z przywołanych powyżej dokumentów oraz opinii biegłych sądowych.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty. Dokumenty prywatne i urzędowe korzystały z domniemania określonego w art. 244 i 245 k.p.c. Strony nie kwestionowały prawdziwości złożonych do akt sprawy dokumentów, ani tego, że zawarte w nich oświadczenia osób, które je podpisały od nich nie pochodzą, a i sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał nadto zgromadzone w aktach niniejszej sprawy kserokopie dokumentów, albowiem ich wiarygodności oraz prawdziwości danych w nich zawartych nie zakwestionowała żadna ze stron niniejszego sporu. Wskazać należy, że kserokopie dokumentów których zgodność nie została poświadczona za zgodność przez osoby do tego upoważnione nie stanowią dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c.. Niemniej jednak fakt niezakwestionowania przez strony treści kserokopii dokumentów pozwolił na potraktowanie tychże kserokopii jako dowodu pośredniego istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

W pełni przydatne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie okazały się opinie biegłych sądowych wraz z opiniami uzupełniającymi: opinia biegłego psychiatry - D. K., opinia biegłego neurologa - M. M. oraz opinia biegłego z zakresu chirurgii - W. T.. Kontrola opinii biegłego polega na sprawdzeniu prawidłowości - z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego - rozumowania przeprowadzanego w jej uzasadnieniu, które doprowadziło do wydania takiej, a nie innej opinii (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1970 r., I CR 224/70). Sąd ocenia opinię pod względem fachowości oraz rzetelności. Ocena dowodu z opinii biegłego jest dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można nie dać wiary biegłemu odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego czy zasad doświadczenia życiowego. Opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., ale odróżniają ją nadto szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 stycznia 2016 r., I ACa 1112/15).

Opierając się na powyższych wytycznych Sąd uznał powyższe opinie biegłych za w pełni wartościowy materiał dowodowy o istotnym znaczeniu dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie. Sąd nie miał podstaw do kwestionowania kompetencji oraz poziomu wiedzy biegłych. W swych opiniach biegli w sposób logiczny i kompletny odpowiadają na pytanie sądu zawarte w postanowieniu o powołaniu biegłego oraz precyzyjnie przedstawiają proces myślowy, który doprowadził ich do skonstruowania wniosków opinii. Wszelkie wątpliwości i zastrzeżenia stron postępowania biegli uzupełnili w złożonych w sprawie opiniach uzupełniających. Nadto biegła psychiatra oraz biegła neurolog zostały przesłuchane w niniejszej sprawie, w toku którego to przesłuchania podtrzymały one wnioski sformułowanych opinii pisemnych odpowiadając przy tym w ocenie Sądu fachowo i przekonująco na wszystkie pytania skierowane przez strony niniejszego sporu.

Na rozprawie w dniu 8 września 2016 r. Sąd oddalił przy tym wniosek pozwanej o przeprowadzenie wspólnej opinii psychiatry i psychologa. Należy podkreślić, że przeprowadzenie tego rodzaju opinii sąd uznał za zbyteczne. Jak wskazała biegła D. K. podczas wydawania opinii w niniejszej sprawie korzystała ona także z form badania typowych dla psychologa, a tym samym dla skonstruowania ostatecznych wniosków opinii nie byłby jej pomocny psycholog. Sąd nie miał podstaw do kwestionowania twierdzeń biegłej w tym zakresie. Podkreślić należy przy tym, że treść opinii wydanej w niniejszej sprawie oraz opinii uzupełniających biegłej psychiatry stanowiła dla Sądu wystarczającą podstawę dla oceny występujących obecnie u powoda zaburzeń.

Jako wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd uznał nadto dowód z przesłuchania powoda J. M.. Zeznania powoda były swobodne, logiczne a nadto znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w toku niniejszego postępowania. Powód w swych zeznaniach potwierdził okoliczności zdarzenia z dnia 20 marca 2013 r. oraz charakter i częstotliwość odbytych w związku z doznaną krzywdą konsultacji medycznych. Jednocześnie powód opisał występujące u niego objawy, które jak wskazał nie występowały u niego przed dniem

wystąpienia przedmiotowej szkody. Sąd nie miał podstaw do zakwestionowania zeznań powoda w tym zakresie, gdyż brak jest jakiegokolwiek dokumentacji medycznej, która wskazywałaby na to, że przed dniem 20.03.2013 r. powód zmagał się z problemami zdrowotnymi, a występujące wcześniej początki zaników korowych przebiegały całkowicie bezobjawowo. Należy podkreślić, że powód przyznał, że wciąż pracuje na tym samym stanowisku co uprzednio niemniej jednak po wypadku ma on problemy z wykonywaniem swych obowiązków np. potrzebuje pomocy kolegi do wypisywania przepustek, wydawania kluczy. Powód podkreślił nadto, że nie leczył się u żadnego specjalisty przed dniem zdarzenia co potwierdził zgromadzony materiał dowodowy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uznać za częściowo zasadne.

W niniejszej sprawie powód ostatecznie domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Przed dokonaniem merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia wskazać należy, iż odpowiedzialność pozwanej – (...) S.A. w S. za przedmiotową krzywdę była bezsporna pomiędzy stronami. Pozwana wprost przyznała swoją odpowiedzialność względem powoda, co do samej zasady. Strony pozostawały zatem w sporze co do rozmiaru szkody doznanej przez powoda w wyniku ww. zdarzenia, a tym samym wysokości należnego z tego tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej stanowi art. 415 k.c. w zw. z art. 822 k.c. W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Ubezpieczyciel odpowiada zatem w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody. W niniejszej sprawie podstawę tej odpowiedzialności stanowi norma art. 415 k.c. zgodnie z którą - kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności na gruncie tego przepisu są: fakt spowodowania szkody przez sprawcę, wystąpienie zdarzenia powodującego szkodę w postaci działania albo zaniechania, związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem a skutkiem w postaci szkody, zaś działanie sprawcy musi być zawinione. O winie sprawcy szkody możemy mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny oraz, gdy można mu postawić zarzut, iż mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał on do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna - niedbalstwo). Przypisanie danej osobie winy jest przy tym uwarunkowane tym, czy mogła ona w sposób należyty postrzegać swe zachowanie i pokierować nim, a więc zależy od poczytalności danej osoby. Zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działaniami lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Pomiedzy stanem rzeczy określonym jako przyczyna, a stanem rzeczy uznawanym za szkodę musi istnieć obiektywny związek wyrażający się w tym, iż przyczyna jest warunkiem sine qua non wystąpienia szkody. W niniejszej sprawie krzywda, jakiej doznał powód pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaniedbaniem (...) sp. z o.o. , bowiem poślizgnięcie się na nieodśnieżonym i oblodzonym terenie i doznanie w wyniku tego złamania kości potylicznej oraz wstrząśnienia mózgu u powoda należy traktować jako normalne następstwo takiego zachowania.

Swoje roszczenie powód wywodził z treści art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. zgodnie, z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jak wskazane zostało powyżej Sąd uznając żądania powoda za zasadne, stanął przed zadaniem ustalenia kwoty należnego zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę. Ustawodawca nie wskazał w przepisach kodeksu cywilnego sposobu wyliczenia kwoty zadośćuczynienia, pozostawiając ją uznaniu sędziowskiemu. Zasadnym jest jednak podniesienie, jakimi okolicznościami kierował się sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia w niniejszej sprawie.

Ustalając kwotę zadośćuczynienia należnego powodowi sąd kierował się natężeniem i czasem trwania składających się na krzywdę powodki cierpienie fizycznych i psychicznych, trwałością następstw zdarzenia oraz konsekwencjami uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym powoda (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt II IKN 681/98, opubl. OSNP 2000/16/626). Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne (...). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Sąd miał na uwadze również fakt, że o tym czy jakakolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, lub o jej rozmiarze, nie decyduje subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności. Aktualnie w judykaturze i doktrynie prawa odchodzi się, bowiem od dawniej zajmowanego stanowiska, że o fakcie naruszenia dobra osobistego decydują oceny indywidualne (por. A. Szpunar „Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową” Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1999, str. 107, a także Z. Radwański, S. Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego. Część ogólna”, Wyd. Praw. W-wa 1998, str. 66, teza 9).

Zadośćuczynienie powinno być przyznane w wysokości stanowiącej odczuwalnie ekonomiczną wartość, która będzie w stanie jak najpełniej złagodzić skutki doznanego naruszenia.. Dlatego celem zadośćuczynienia jest równoważenie lub złagodzenie skutków dokonanego naruszenia stosownie do okoliczności, w których ono nastąpiło. Kompensacyjny charakter zadośćuczynienia ma polegać na wynagrodzeniu krzywdy tak, aby zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 08 grudnia 1973 r., sygn. III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145). W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że wysokość zadośćuczynienia nie może przy tym doprowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia się pokrzywdzonego.

Oceny zasadności roszczenia powoda dokonana została w zestawieniu z całokształtem okoliczności niniejszej sprawy oraz z wysokościami uzyskanego uprzednio przez powoda zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpienia fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy tę sytuację, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 624/14, LEX nr 1816575).

W niniejszej sprawie Sąd uznał w ślad za opiniami biegłych sądowych, iż uszczerbek na zdrowiu, jaki powód doznał w wyniku zdarzenia z dnia 20.03.2013 r. wynosi łącznie 65 %.

Uszczerbek na zdrowiu powoda wywołany uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego oceniony został na poziomie 50 %, który to procent uwzględniał również stan zdrowia powoda sprzed wypadku z dnia 20.03.2013 r. U powoda po ww. wypadku występują trudności w adaptacji do nowej sytuacji. Podkreślenia wymaga fakt, że obecnie powód zmuszony jest korzystać z pomocy osób trzecich w zakresie podróży, wizyt u lekarza, co spowodowane jest dokuczliwymi problemami z pamięcią oraz orientacją w terenie. Wypadek wywołał nadto u niego trudności w poruszaniu się na dalsze odległości. U powoda występują zaburzenia funkcjonowania poznawczego, które jednocześnie skutkują obniżeniem poczucia własnej wartości u powoda.

Należy podkreślić, że przed wypadkiem powód był osobą zasadniczo zdrową (początki zmian zanikowych kory były całkowicie bezobjawowe), samowystarczalną, która nie potrzebowała pomocy ze stronnych bliskich mu osób. Od momentu wystąpienia ww. zmuszony jest do korzystania z pomocy innych a nadto ma problemy w prawidłowym wykonywaniu pracy zarobkowej. Zaburzenia nastroju występujące u powoda mają charakter drażliwości i zubożenia. Stał się apatyczny i obojętny, co wpłynęło na jego komfort egzystencji. Sąd wziął także pod uwagę istotne zmiany, które zaszły w życiu powoda po wypadku to znaczy fakt, że powód średnio 2-3 razy w tygodniu ma

napad bólu głowy, który trwa ok. 2,5 godziny i wtedy bierze leki przeciwbólowe. Cały czas ma zawroty głowy zwłaszcza gdy dłużej siedzi i potem wstanie. Przed wypadkiem miał lekkie zacięcia mowy, a po nim one się spotęgowały. Występujące po wypadku kłopoty z pamięcią powodują trudności w pracy bowiem po szkoleniach komputerowych w danym momencie powód pamięta, a jak przychodzi do pracy po dwóch dniach już tego nie pamięta i wtedy musi prosić kogoś aby za niego to zrobił .co przed wypadkiem nigdy nie miało miejsca. Powód radził sobie ze szkoleniami komputerowymi potrafił opanować materiał i pamiętał go. Często też po wypadku myli się w pracy wiesza klucze w innych miejscach i często pomagają wtedy koledzy bowiem są po 2 osoby na jednej zmianie. Powypadkowe zaburzenia powodują co do orientacji w terenie spowodowały, że samochodem może jeździć tylko po mieście w znane miejsca, a wyjazd w inne miejsca i poza miasto jest aktualnie zupełnie niemożliwy. Po wypadku powód stał się drażliwy, źle znosi wszelki hałas i w jego domu musi być cicho. Z tego względu też m.inn. zaniechał spotkań towarzyskich z kolegami z którymi spotykał się wcześniej bowiem drażni go obecnie ich głośnie zachowanie i komentarze, że teraz musi chodzić do psychiatryka. Przed wypadkiem zajmował się budżetem domowym czego obecnie nie jest w stanie robić bowiem nie pamięta gdzie schował pieniądze i kiedy trzeba zapłacić prąd, gaz, telefon. Te czynności musiała przejąć żona.

Sąd wziął pod uwagę fakt, iż występujące u powoda pewne początkowe bezobjawowe zmiany o charakterze zanikowym kory mózgowej miały już miejsce przed wypadkiem. Niemniej jednak brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że przed dniem wypadku powód odczuwał jakiegokolwiek dolegliwości z tym związane i że spowodowało to u niego jakiegokolwiek ograniczenia w życiu zawodowym czy rodzinnym. W szczególności okoliczność ta nie wynika ze zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji medycznej. Opiniujący w sprawie biegli w sposób zgodny wskazali, że wypadek pogorszył jednak rokowanie powoda i przyspieszył proces zanikowy przy czym to jest ta istotna okoliczność i w takiej sytuacji zdaniem Sądu niepotrzebne a i też medycznie bardzo utrudnione ustalenie w jakim dokładnie stanie były te zmiany u powoda przed wypadkiem skoro Sąd uznał, że wypadek nie spowodował wprost ich powstania ale na pewno jak była mowa ewidentnie je przyspieszył i pogorszył rokowania dla powoda. Przed wypadkiem powód funkcjonował prawidłowo, nie miał żadnych problemów w wykonywaniu czynności dnia codziennego. Obecnie występujący u niego proces zaburzeń funkcjonowania poznawczego zdecydowanie przyspieszył się po urazie. Należy podkreślić, że z opinii biegłej psychiatry wynika nadto w sposób jednoznaczny, że uraz w postaci wstrząśnienia głowy zawsze przyspiesza neurodegradację. Jednocześnie biegła jednoznacznie wskazała, że biorąc pod uwagę zachowanie powoda przed urazem i po urazie, iż obecne objawy powoda nie powstały z zaników płatów mózgowych (zeznania biegłej k. 391 akt, płyta CD k. 394 akt).

Z kolei biegły neurolog wskazała, że u powoda dodatkowo wystąpił 10% uszczerbek na zdrowiu z powodu pourazowych dolegliwości bólowych oraz zaburzeń pamięci. Bóle głowy występujące u powoda są następstwem przebytego urazu. Biegła przyznała, że z uwagi na zaburzenia pamięci powód może nadal potrzebować może pomocy w takich czynnościach planowanie budżetu rodzinnego, prowadzenie pojazdu. Aktualne problemy powoda z pamięcią są w dużym zakresie co potwierdzili biegli i podzielił Sąd następstwem wypadku tj. wstrząsu powstrząśnieniowego a sam wypadek przyspieszył ujawnienie się zaburzeń funkcji poznawczych u powoda. Na koniec zauważyć należy, że uporczywe bóle głowy, której są wynikiem złamania sklepienia czaszki. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda w tym zakresie wynosi 5%. Jednocześnie zaznaczyć należy, że złamanie kości sklepienia czaszki zagoiło się czyli nastąpił zrost kości niemniej jednak bóle głowy mogą się dalej utrzymywać.

Należy podkreślić, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia w odpowiedniej kwocie należy do oceny i uznania sądu. Ponadto w sprawach o zadośćuczynienie decydującym kryterium ustalenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia nie jest doznany przez poszkodowanego procent uszczerbku na zdrowiu, gdyż mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowi niedopuszczalne uproszczenie niezajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. (wyrok SA w Poznaniu z dnia 21 lutego 2007 r., I ACa 1146/06, LEX nr 446225). Ustalenie zatem procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda nie było absolutnie konieczne dla określenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia i mogło mieć tylko charakter pomocniczy, a nie decydujący o wysokości zasądanego zadośćuczynienia. Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy był fakt, że powód po przebyłym urazie ma zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu, które przekładają się także na jego prace zarobkową. Zaburzenia pamięci, z którymi się zmagają powodują, że przy wykonywaniu swoich obowiązków pracowniczych powód musi korzystać z pomocy swoich

współpracowników. Doznany uraz ogranicza go równolegle w życiu rodzinnym i zawodowym. Jak już wskazano powyżej w wyniku wypadku znacznemu obniżeniu uległy funkcje poznawcze u powoda, wystąpiły problemy z pamięcią oraz orientacja w terenie, które powodują, że powód korzysta z pomocy bliskich osób również w wykonywaniu niektórych czynności życia codziennego.

W wszystkie wskazane powyżej okoliczności skutkowały zasądzeniem od pozwanej na rzecz powoda kwoty 70.000 zł, która w połączeniu z poprzednio uzyskanymi przez powoda kwotami stanowi w ocenie Sądu pełną rekompensatę doznanej przez niego krzywdy. Należy zaznaczyć, że w toku postępowania likwidacyjnego powód uzyskał od pozwanej łączną kwotę 20.000 zł. Kwotę 82, 25 zł pozwana wypłaciła bowiem na rzecz powoda tytułem odszkodowania za dojazdy do placówek medycznych. Nadto otrzymał on odszkodowanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 7744,00 zł. Tym samym wysokość uzyskanych uprzednio kwot wyniosła łącznie 27.744 zł, które z uwagi na kompensacyjny przedmiotowego roszczenia muszą zostać wzięte pod uwagę przy ocenie należnej powodowi kwoty tytułem zadośćuczynienia. Tym samym z tytułu zadośćuczynienia powód uzyska łącznie zadośćuczynienie w wysokości około 100.000 zł, która to kwota jest adekwatna i przedstawia odczuwalną wartość ekonomiczną, a ponadto utrzymana jest w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd w pozostałym zakresie w pkt 2 wyroku powództwo oddalił.

O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Z uwagi jednak na fakt rozszerzenia powództwa, które nastąpiło w toku niniejszego postępowania Sąd zasądził odsetki ustawowe osobno od kwoty 40.000 zł stanowiącej pierwotne żądanie powoda oraz pozostałej zasądzonej należności tj. kwoty 30.000 zł. Zasądzając odsetki od ww. kwot Sąd miał przy tym na uwadze zmianę treści art. 481 k.c., która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Począwszy od tej daty Sąd zasądził bowiem na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie w miejsce obowiązujących do dnia 31 grudnia 2015 r. odsetek ustawowych.

Sąd zwraca uwagę na to, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11). W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności w szczególności zaś charakter obrażeń znanych powodowi w dniu rozpatrzenia przez pozwaną zgłoszonej szkody Sąd uznał, że zasadnym jest zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 40.000 zł od dnia 7 listopada 2013 r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem wskazanym w złożonym w sprawie pozwem. W niniejszej sprawie szkoda zgłoszona została pozwanej w dniu 7 października 2016 r. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Termin spełnienia świadczenia przez pozwaną upłynął zatem w dniu 6 listopada 2013 r. Tym samym powód mógł żądać odsetek ustawowych liczonych od dnia następnego po terminie zapłaty świadczenia tj. od dnia 7 listopada 2013 r. W toku niniejszego procesu dokonano, jedynie weryfikacji i oceny rozmiarów doznanej przez niego w wyniku wypadku z dnia 20.03.2013 r. szkody niematerialnej.

W myśl art. 481 k.c. odsetki w zakresie rozszerzonego powództwa przysługują od daty doręczenia stronie pozwanej pisma z takim żądaniem. Z pisma pozwanej z dnia 25 marca 2016 r. wynika, że pismo, w którym powód rozszerzył żądanie pozwu otrzymane zostało przez nią w dniu 16 marca 2016 r. Tym samym Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 30.000 zł począwszy od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Każda ze stron wygrała proces w bardzo zbliżonym stopniu w związku z czym winna ponieść koszty postępowania w takiej samej wysokości tj. po połowie. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 108 par. 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu.

SSO Hanna Flisikowska